

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski” wraz z dodatkami „Rolnik”, „Aniol Stróż”, „Ognisko Domowe” i „Dodatkim niedzielnym”. — W ekspedycji miejscowej 2.20 zł — z odnośnikiem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnośnikiem 2.45 zł — przez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnej 6.60 zł., przez pocztę już z odnośnikiem 7.62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. pocz. 33

Chojnice, czwartek 13 stycznia 1927 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza petyt. lub jego miejsce 15 gr. na 3-ej stronie 6 łam. 25 gr. na 2-ej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Stosunki się zmieniły.

Wojewoda Garapich na fecie u szowinistów żydowskich. — Mowa min. Zalewskiego kijem w mrowisku niemieckim. — O zmianach w rządzie. — Rozczarowanie konserwatystów i monarchistów. — I w Chinach ręka niemiecka. — Drobne wiadomości.

Wzrost wpływów żydowskich. Na raucie wydanym w salonach posta Relcha ku czci przybyłego tu przyjaciela sjonizmu angielskiego generała Deeda zabral m. in glos p. wojewoda lwowski p. Garapich.

„Pojawiały się tu głosy zdziwienia (no chyba!) że się stosunki dziś tak zmieniły, iż mogłem przybyć na przyjęcie do gospodarza który jest zarazem prezesem stowarzyszenia narodowo żydowskiego sjonistycznego. Ja w tem nic dziwnego nie widzę (?) Jestem przekonany że każdy z panów jest obok swego sjonizmu dobrym obywatelem państwa w całym słowa tego znaczeniu (czyż dlatego że żydostwo gdzie tylko może pracuje na szkodę Polski i narodu polskiego? dop. red.) i dlatego ja jako przedstawiciel tego państwa, chętnie skorzystam z zaproszenia. Okoliczność, że żydzi dążą do uzyskania możności budowy własnej ojczyzny nie może nam, jako obywatelom państwa przeszkodzić, owszem, w tem szlachetnym dążeniu znajdują oni pomoc społeczeństwa i Państwa Polskiego”.

P. Piłsudski już ma dość rządów (!). O zamierzonych zmianach w rządzie pism podawają nowe szczegóły i domysły. Mianowicie żydowski „Nasz Przegląd” donosi, że p. Piłsudski zamierza wycofać się zupełnie z życia politycznego a poświęcić się wyłącznie pracy w wojsku. Ustąpienie p. Piłsudskiego miało nastąpić w bliskim czasie, zostało jednak wstrzymane interwencją p. Bartla, który za wszelką cenę chciałby skłonić p. Piłsudskiego do pozostania na stanowisku. Mimo wszystko jednak jest p. Piłsudski zdecydowany rzucić rządy i objąć inspektorat generalny armii.

Falszywe baranki pokazały pazury. Nacjonalistyczna „Deutsche Tageszeitung” cytując z oburzeniem przemówienie ministra Zalewskiego i podkreśla, że naród niemiecki nigdy się nie zgodzi na obecne granice wschodnie i dążyć będzie do „oderwania przez mocą” zabranych terytoriów. Również prawniczy „Lokalanzeiger” pieni się ze złości na te oświadczenia ministra, nazywając je „otwartą prowokacją Niemiec”.

Wprowadzenie angielskiej soboty. Na ostatnim posiedzeniu Rady ministrów postanowiono skrócić w ciągu całego roku czas urzędowania sobotniego w instytucjach państwowych.

Demokratyczna „Boersenzeitung” komentuje mowę ministra Zalewskiego w sposób nieco spokojniejszy, podkreślając jednakże niemożliwość utrzymania kurytarza i przeciwstawiając cytowanemu przez ministra paragrafowi 10 statutu Ligi par. 19, który powiada, że członkowie Ligi mogą się domagać rewizji zawartych traktatów, które okazały się niewykonalnymi, zwłaszcza o ile zagrażają one pokojowi światowemu.

„Vossische Zeitung” stwierdza, że p. Zalewski mówił tym razem swobodnie aniżeli onegdaj w sejmowej komisji spraw zagranicznych. Zdaniem „Vossische

Drobne wiadomości z Polski i ze świata.

Katastrofa kolejowa. W nocy z soboty na nie dzielę, na pociąg towarowy, dążący do Torunia na jechały na szlaku Hutno-Skóty dwa parowozy, idące luzem z Bydgoszczy. Skutki zderzenia były fatalne. Wszystkie trzy parowozy uległy poważnemu uszkodzeniu a pięć wagonów — rozbiću. Ciężko raniony został konduktor pociągu towarowego Stanisław Wodnicki, maszynista zaś i palacz pociągu tego odnieśli lżejsze obrażenia. Ruch normalny na tej linii przywrócono dopiero rano.

Napad wilków na kresach wschodnich. Ludność powiatu sokólskiego skarży się na zachwałność wilków, które całymi stadami nawet w biały dzień krążą w pobliżu wsi okolicznych. Ostatnio stada wilków do konoły o'brzymiego spustoszenia w chlewach we wsi Ostrówek porywając owce, świnię, a nawet młode zrebęta. 5 bm. wilki napadły na mieszkańca wsi Ostarzyn Michała Gulbinowicz, który tylko dzięki pomocy drwali, wracających z lasu zdołał uciec z zyciem przed goniącym go stadem wilków. Władze miejscowe projektują urządzenie wielkiej obławy na wilki.

Dyplomata, który wygrał na loterii. Z Madrytu nadeszła wiadomość, iż niezwykle szczęście spotkało odwołanego z Madrytu posta polskiego Sobańskiego.

Zeitung” przemówienie p. Zalewskiego dowodzi że rząd p. Piłsudskiego zbliża się coraz bardziej do programu Narodowej Demokracji, wysuwającego na pierwszy plan działania front antyniemiecki, a szukającego zbliżenia z Rosją.

Spowodu mianowania p. Dobrockiego ministrem oświatły są wielce rozczarowani konserwatyści i monarchiści (którzy w p. Piłsudskim pokładają wielkie nadzieje) młeli bowiem nadzieję, że teka ta im przy padnie. Tymczasem okazuje się, że w rządzie znów zwycięża lewica.

I Litwini nie chcą. Z Kowna donoszą, iż cała prasa szeroko omawia puszczoną przez Niemców wiadomość o projekcie zamiany korytarza gdańskiego na Litwę i obszar kłajpedzki. Pisma litewskie uwa żają projekt ten za wytwór fantazji, na którego realizację młoda Litwa nigdy się zgodzić nie może.

W poselstwie niemieckim w Kownie dokonano kradzieży z włamaniem. Złodzieje zabrali papiery wartościowe i pieniądze oraz biżuterję. Policja chwyciła sprawcę.

Wybory do senatu francuskiego. Ostateczne wyniki dla 108 mandatów są następujące konserwatyści 2 mandaty, Blok Narodowy 48 mandatów (republikańskie 4), Kartel Lewicy 56 mandatów (radykałni socjaliści 22 mandaty, radykałni republikanie 24 mandaty, socjaliści 10 mandatów), komuniści 2 mandaty. Lewica zdobyła ogółem 4 mandaty więcej wskutek sojuszu socjalistów z komunistami. Przepadł najwy bitniejszy polityk francuski narodowiec Millerand. — Widać, że Francuzom jeszcze nie dość dopiekiły rządy lewicowe i... bieda.

Z Włoszech. Pod Collogio w okolicy Piemontu wykryto duży skład broni karabinowych i małych armat. Są to zapasy broni zakopane przed kilku laty przez komunistów.

I tam ręka niemiecka. W Kluczang w Chinach zatrzymano niemiecki parowiec handlowy który był na ładowany bronią i amunicją przeznaczoną dla armji Funk Szenka. Rewizja wykryła na pokładzie okrętu trzy tysiące skrzyń. Okręt jechał w kierunku Fuczang.

Wielka eksplozja w hucie „Bismarka”. Na G. Śląsku w oddziale cienkiej blachy w Hucie „Bismarka” miała miejsce eksplozja benzolu, wskutek której oddział cały stanął w płomieniach. Z pod gruzów wydobyto 5 ciężko i 3 lekko rannych robotników. Przyczyny eksplozji na razie nie zostały stwierdzone.

W dzień Nowego Roku wygrał on na państwowej loterii hiszpańskiej 303.030 pesetów tj. około 60.000 dolarów.

Trzęsienie ziemi w Azji Mutejszej. W okolicy Adabazar w Mniejszej Azji odczuto wczoraj silne trzęsienie ziemi. Mieszkańcy wioski i miasteczek w panice uciekali na okoliczne pola.

Kłopoty monarchistów z wyszukaniem kandydata na króla polskiego. Ozeniony z Węglerką i przebywający obecnie w stolicy Węgier Aleksander Fryderyk ks. Radziwiłł w wywiadzie udzielonym współpracownikowi dziennika „Magyar Orszagh” stwierdził, że rodzina Radziwiłłów stoi na czele ruchu monarchistycznego w Polsce, nieprawdą jest jednak, aby któryś z Radziwiłłów ubiegał się o koronę polską.

Jako ewentualny pretendent do tronu polskiego brany jest pod uwagę ks. Aosta i ks. Feliks Parmeński. Rokowania jednak prowadzone z nimi rozbiły się. Obecnie Polacy poszukują kandydata narodowego. Od ostatecznego rozwiązania tej sprawy Polska jest jeszcze daleka. Aleksander Radziwiłł uważa, iż najlepszym kandydatem na króla polskiego byłby jeden z arcyksiążąt habsburskich (naturalnie Niemcy).

O kwestję żydowską.

W Polsce mamy około trzech milionów Żydów. Nie ma ich tylu w żadnym innym państwie — u nas przeciętnie co dziesiąty mieszkaniec to Żyd.

Ten wysoki procent ludności pochodzenia żydowskiego musiał też oddawna fatalnie się odbijać na życiu i rozwoju narodu polskiego, a i dla Żydów samych stał on się przyczyną wielu utrapień. My i oni to za silne i zbyt odrębne dwie rasy, ażebyśmy mogli stale w tych warunkach żyć obok siebie bez starć i konfliktów.

Istnienie Żydów w Polsce w tak wielkiej ilości stało się przeszkodą dla prawidłowego rozwoju i oświecenia polskiego. Przez nich zostaliśmy pozbawieni własnego stanu średniego, który przecież jest głównym filarem każdego nowoczesnego społeczeństwa. U nas zdołał się ten własny stan średni tylko tam wytworzyć gdzie nie było Żydów, lud gdzie ich przy sprzyjających warunkach zdołano wyprzeć. Tak się stało np. w naszej dzielnicy. W pozostałych zaś dwóch zaborkach Żydzi do tej pory jeszcze mają w przeważnej mierze handel i przemysł wszelki w swych rękach, a prowadząc go zazwyczaj w sposób nieuczciwy i wyzyskujący ogół polski, są oni szlachetnie uważani za twórcy pasywnicy na ciele narodu polskiego.

A przeciwieństwa między nami i Żydami musiały przybrać charakter jeszcze ostrzejszy, gdy w nowo odbudowanym państwie naszym oni właśnie na pod stawie tej swojej siły liczebnej i ekonomicznej zaczęli rościć sobie pretensje, abwśmy uznawali ich jako narodowość współrzedną. Z takim żądaniem nie ośmielili się wystąpić w żadnym innym państwie, a to, że u nas zebrało im się na taką śmiałość, świadczy właśnie o ich bezwzględności wobec społeczeństwa polskiego.

Najświeższe nawet żądania żydowskie idą w tym kierunku, żeby państwo polskie przyznało im jakąś część kraju w którejby mogli się osiedlać na roli, bo w handlu i przemyśle wobec rozrostu ludności polskiej już zaczyna im być za ciasno. I upatryli sobie na ten cel Polesie, które przy pomocy kapitałów obcych obiecują osuszyć i podnieść w kulturze rolnej. Tak daleko sięgają apetyty żydowskie.

To też przeciwieństwa polsko żydowskie w tych warunkach stale będą się wzmagaly, a niema zgoda widoków, żeby te warunki mogły ulec zmianie. Przeciwnie na polu gospodarzem prężność społeczeństwa polskiego i naturalny jego rozrost prowadzić musi do coraz silniejszego współzawodnictwa, zaś wzajemne stosunki polityczne również mają się raczej ku większemu jeszcze zaognieniu, niż ku złagodzeniu.

Jaka więc byłaby na to rada?

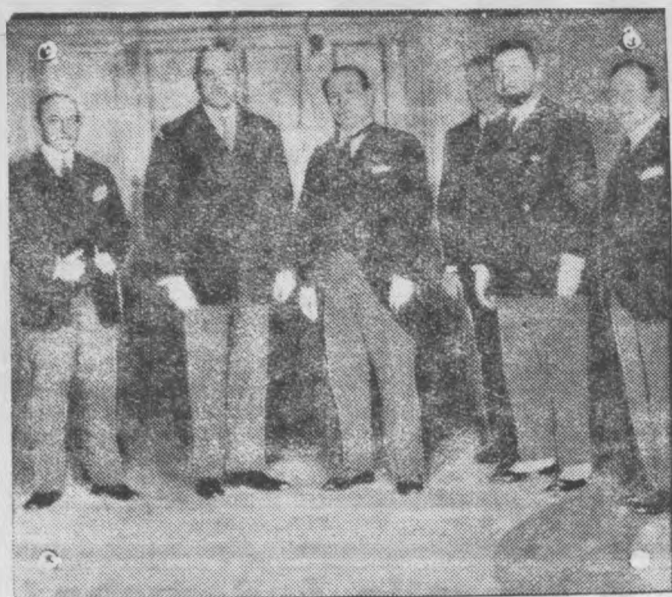
Świat cały rzekomo bardzo się interesuje kwestją Żydów w Polsce, a informowany w tej mierze głównie przez nich samych, nas przedewszystkiem obwinia i od nas domaga się ustępstw. Co chwila też mamy u siebie jednostki pojedyncze i zbiorowe komisje ze świata celem badania stosunków żydowskich w Polsce.

Tymczasem całe to zagadnienie polega na tem głównie, że mamy tu Żydów za wiele i wszędzie niewątpliwie byłoby tak samo, gdzie procent tych miłych gości dorównywały naszemu. Zarówno tedy w interesie naszym jak i Żydów byłoby, żeby ich procent w naszym kraju należycie zmalał, a to byłoby możliwe wtedy, gdyby ich rozdzielono procentualnie na wszystkie kraje Europy, wszędzie w odpowiednim stosunku do liczby mieszkańców. Wtedy napewno nie byłoby ich nigdzie za wiele, a przynajmniej procent ich byłby wszędzie jako tako znośny.

Liga Narodów, wszelkie Ligi praw człowieka i tym podobne instytucje międzynarodowe powinny się przedewszystkiem zająć tą kwestją. Niewykonalną ona nie jest, tylko trzeba nieco dobrej woli ze strony poszczególnych narodów i rzeczywistej chęci rozwiązania kwestji żydowskiej. Zamiast nam dokuczać nie wnikańszy w głąb rzeczy rozmatłami posądzeniami, przystąpionoby wtedy rzeczywiście do czynu, któryby wydał niewątpliwie błogie owoce. Rząd nasz powinien koniecznie przystąpić do Ligi Narodów z projektem takiego mniej więcej rozwiązania kwestji żydowskiej.

A i Żydzi sami, którzy przecież wywierają tak kolosalny wpływ na terenie międzynarodowym, mogliby z łatwością tę sprawę pchnąć naprzód i powinni się zająć nią gorliwie. Inaczej niech się nie dziwią i niech nie krzyczą, żeśli tarcia między nimi a nami będą się wzmagaly coraz bardziej.

Abonujcie Dziennik Pomorski



Traktat włosko-niemiecki.

Dzienniki prawicy francuskiej z nieufnością odnoszą się do nowego traktatu, stwierdzając, że Niemcy zamierzają do stopniowego izolowania Francji w Europie. Nasze zdjęcie przedstawia Mussoliniego, oraz niemieckiego ambasadora Dra v. Nurath po podpisaniu traktatu na zamku Chigri.

Tragedja ubezpieczonego.

W nowej Polsce uważano za wskazane zaprowadzić odrazu najdziałniejszą nowość bez względu na ich wartość praktyczną. Tak też zaprowadzono 6—8 godzinny dzień pracy i wszelkie społeczne zabezpieczenia które pochłaniają olbrzymie sumy i zwalają straszne ciężary na podatników, a w istocie korzyści spodziewanych tym których one dotyczą nie przynoszą.

Oto poniższy przykład.
Do redakcji naszej zgłosił się robotnik ongiś górnik F. K. z K. pow. chojnicki o poradę i pomoc. Pracował on w czerwcu i lipcu ub. r. w Warlubiu w firmie J. Engelmann. W lipcu zaziębł się i zachorował i zaczął płuć krwią. Obawiając się, że to choroba poważna i będąc ubezpieczony w kasie chorych udał się do lekarza Powiatowej Kasy Chorych w Swieciu. Ale ten potraktował chorego jak to zwykle traktuje się ubezpieczonych w tej kasie i orzekł, że K. nic poważnego nie dolega. Jednakże stan chorego nie polepszał się, wobec czego 1 sierpnia udał się do domu, w nadziei, że w myśl orzeczenia lekkie choroby przedzie po odpoczynku w domu. Stało się inaczej. Stan chorego się nie polepszał a późniejsze badania lekarskie w Chojnicach stwierdziły, że to suchoty.

K. zabrał się zatem do systematycznego leczenia się ale ponieważ mu na to środków nie starczyło zwrócił się do Kasy Chorych w Swieciu. Ta jednakże odpowiedziała odmownie, twierdząc że K. przed 4 tygodniami się wymeldował a Kasa Chorych tylko do dwu tygodni po wystąpieniu jest odpowiedzialna.

I oto tragedia ubezpieczonego. Przez 8 (osiem) lat należał stale do ubezpieczeń (częściowo knap szafotowych) opłacał je krwawo zapracowanym groszem. W czasie ubezpieczenia zachorował, udał się przeprosowo do lekarza i gdy nie mogąc pracować i lecząc się przez 4 tygodnie ubezpieczony nie był, staje bez pomocy.

Ot pożytek z tych wysokich sum, które płaci ogół na rozmaitego rodzaju Ubezpieczalnie. I cóż choremu dzisiaj pozostaje? Gdyby nie był w kasie chorych, gdyby był poszedł do prywatnego lekarza, byłby zapewne inaczej zbadany byłby wówczas walczył z chorobą i zapewne bez trudu ją przemógł. A dziś gdy środki się

wyczerpały patrzy beznadziejnie w oczy śmierci będąc pozbawionym tym, których utrzymywał to jest ubogiej matce. Tak się w istocie przedstawia pomoc urzędów socjalnych.

Albo czyż jest jeszcze dla niego jakaś droga ratunku i kto nam może ją wskazać?

Zjazd Rybaków.

Z inicjatywy Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych i w porozumieniu z Izłą Rolniczą Wielkopolską i Pomorską oraz z Towarzystwami Rybakami były dzielnicami pruskiej odbędzie się we wtorek dnia 25 bm. o godzinie 15-tej w Bydgoszczy przy ul. Zacisze 8 w sali wykładowej pracowni rybackiej Państwowego Instytutu Rolniczego

Zjazd Rybaków byłej dzielnicy pruskiej.

Dyrekcja Kolei Państwowej w Gdańsku udzieliła dla uczestników Zjazdu zniżkę przejazdową w klasie II i III pociągu osobowego na przejazd powrotny z Bydgoszczy do stacji pierwotnego wyjazdu za opłatą połowy biletu klasy, bezpośrednio niższej pod warunkiem, że w zjeździe weźmie udział najmniej 30 tu uczestników. Opowiadanie zaświadczenia uczestnictwa dla uzyskania powrotnego biletu ulgowego będą wydane przez delegata Pomorskiej Izby Rolniczej w Bydgoszczy po ukończonym zjeździe.

Specjalne Kontyngenty na przywóz towarów zakazanych z Węgier i Ameryki Północnej.

Podajemy powtórnie do wiadomości, że został wyznaczony specjalny kontyngent na przywóz towarów reglamentowanych z Węgier. Wnioski składać należy w ciągu b. m. w tut. Izbie.

Pozatem przyznano Stanom Zjednoczonym Ameryki Północnej specjalny kontyngent na śliwki suszone. Wnioski w sprawie przywozu śliwek z wspomnianego kraju należy zgłaszać w tut. Izbie najpóźniej do dnia 13 stycznia br.

Izba Przemysłowo Handlowa w Grudziądzu.

Bank Polski płacił

dnia 12 stycznia 1927 r.

Dolar	8,95 zł.
Funt szterling	43,57 zł.
100 guld. gd.	172,90 zł.
100 rmk.	212,62 zł.
Franki szwajc.	173,82 zł.

Giełda zbożowa.

12 stycznia 1927 r.

Zyto	100 kg.	39,20—40,20 zł.
Pszonica	" "	47,50—50,50 zł.
Mąka żytnia 70 proc.	" "	56,00—56,75 zł.
" " 65	" "	56,00—58,75 zł.
" pszenna 65 proc.	" "	70,50—73,50 zł.
Jęczmień	" "	29,00—32,00 zł.
Jęczmień browar.	" "	31,50—37,00 zł.
Cwies	" "	30,00—30,25 zł.
Ospa żyt.	" "	26,25—27,25 zł.
Ospa pszenna	" "	26,00—27,00 zł.
Groch Włktorja	" "	78,00—88,00 zł.
Słoma żytnia luźna	ctr.	1,75—2,00 zł.
" fabryczne	" "	6,40—6,50 zł.
Siano luźne	" "	8,00—9,00 zł.
Siano prasowane	" "	10,00—11,00 zł.
Ziemiaki jadalne	" "	8,00—8,20 zł.

Poznańska targowica mlejska.

Urząd not. cen Komisji Targowej

z dnia 12 stycznia 27.

1. Stadniki: gatunek I. 140—146 zł, II. 128—130 zł, III. 108—110 zł, IV. 96—100 zł.
2. Owce: gatunek I. 140—150 zł, II. 130—140 zł, III. 110—114 zł.

Domicyan.

Powieść z pierwszego wieku dzieł chrześcijańskich

11)

Wyruszając z Palatynu, sądził Domicyan, że jego współzawodnicza znajduje się za jego powozem, a nikt z otaczających nie odważyłby się zwrócić uwagi cesarza, że go nie ma, wielu nawet sądziło, że z polecenia cesarza nie przybył, bo tylko oczy wszystkich na Domicyana się zwracały. Cesarz też przez drogę nie myślał wcale o swoim koledze. Teraz dopiero, kiedy według zwyczaju drugi konsul miał razem z nim powtarzać słowa modlitwy, spostrzegł jego nieobecność. Zawrzał cały gniewem i zawołał: Czyż ten człowiek nie może się pozbyc swego lenistwa nawet w takiej chwili, kiedy go boski Domicyan do najwyższej godności wynieść pragnie? Petroniuszu! — zawołał na prefekta (dozorcę) straży przybocznej pretorianów — poślij natychmiast setnika po niego: jeżeli tu natychmiast nie zechce stanąć, to niech mi jego głowę przyniesie

Nieobecność Flawiusza wywarła niekorzystne wrażenie nawet w gronie jego najlepszych przyjaciół; przynajmniej dziś powłóten był bowiem gwałt sobie zadać i wystąpić.

Po złożeniu ofiary następowało zwykle posiedzenie senatu. Rozpoczął je Domicyan złożeniem kadzidła w otłrze posągowi bogini Zwycięstwa, stojącemu w sali posiedzeń. Potem mieli zwykle konsulowie krótką przemowę do „zebranych ojców“, w której przed-

stawić mieli swoje zasady i poglądy i sposób, w jaki myślą w tym roku rządzić państwem. Domicyan w przemowie swojej objawił postanowienie, że obu synów Tytusa Flawiusza Klemensa adoptuje i przeznacza na następców tronu. Senat na znak przywołania powstawał z miejsca, a najstarszy ze senatorów dziękował zwykle w takim razie za pieczołowitość o dobro państwa. Tą razą i mowa senatora płynęła ze szczerego serca i przyzwolenie było dane z ochotą i radością. Panowanie zostawało w ręku rodziny Flawiuszów, co wydała takiego Tytusa i Wespazjana, nie było więc obawy o wojnę domową po śmierci cesarza.

Wśród mowy najstarszego z pomiędzy senatorów ukazał się w curia *) Flawiusz Klemens. Domicyan umiał zapanować nad sobą, nie dał nic poznać po sobie i powitał przyjaźnie przybyłego, przedstawiając go zebrany senatorom „patres conscripti“ jako swego kolegę w urzędzie na pierwsze półrocze.

Klemens w kilku słowach odpowiedział na to przedstawienie, ale słowa jego były tak zastosowane do okoliczności, że zataił przynajmniej w znacznej części niemile wrażenie, jakie jego opóźnienie sprawiło. Jednemu się tylko mowa jego nie podobała: Domicyanowi. Drażniło go, że się słowa jego innym podobały: gniewała go ta nieklamana serdeczność, z jaką senatorowie składali Klemensowi życzenia, mimo tego był znowu cesarz pierwszym który szumnie pochwały oddał jego wspaniałej mowie.

Po zamknięciu posiedzenia powrócił cesarz z swym

*) Curia miejsce, gdzie, senator obradował.



Najnowsza rzeźba Papieża.

Szwajcarski rzeźbiarz prof. Duerig stworzył ostatnio marmurowy bust Plusa XI, zwracający powszechną uwagę jako pierwszorzędne dzieło sztuki.

3. Cielęta: gatunek I. 190—196 zł, II. 170—180 zł, III. 160—164 zł, IV. 136—150 zł, V. 130—140.
4. Świnie: gatunek I. 236—240 zł, II. 210—212 zł, III. 204—206 zł, IV. 202—204 zł, V. 190—192 zł. Maciory 170—200 zł. Jałówki i krowy: I. 160—164, II. 154—156, III. 130—138, IV. 110—116, V. 80—90 zł.

Nauka

Nauka religii katolickiej w szkołach polskich jest obowiązkowa. W ostatnim numerze Dziennika Ustaw, jaki się ukazał w dniu 8 bm. ogłoszone zostało rozporządzenie Ministerstwa W. R. i O. P. dotyczące nauki religii katolickiej w szkołach. Zgodnie z art. 120 ustawy konstytucyjnej i art. 18 konkordatu pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską, nauka religii katolickiej w myśl tego rozporządzenia, jest obowiązkowa dla uczniów katolików we wszystkich szkołach (z wyjątkiem wyższych) państwowych publicznych i samorządowych, oraz w szkołach prywatnych, korzystających z zasiłków państwowych lub samorządowych.

Obowiązek władz szkolnych dostarczenia nauczycieli religii istnieje, gdy liczba dzieci katolickich w szkole wynosi co najmniej 12. Gdy ilość dzieci liczby tej nie osiąga, dzieci te będą łączone z dziećmi szkół sąsiadujących

Ilość godzin i plan nauki religii katolickiej ustala minister W. R. i O. P. w porozumieniu z kompetentnymi władzami kościelnymi.

Praktyki religijne młodzieży szkolnej katolickiej należą do całości nauczania i wychowania religijnego. Młodzież szkolna jest obowiązana brać w nich udział

Obowiązujące praktyki religijne są następujące: a) w niedziele i święta oraz na początku i w końcu roku szkolnego wspólne nabożeństwo z egzortą b) co rok wspólne trzydniowe rekolekcje c) trzy razy do roku (po rekolekcjach na początku i w końcu roku szkolnego) wspólna spowiedź i komunia św. dla młodzieży d) wspólna modlitwa przed lekcjami i po lekcjach przepisana przez właściwą władzę kościelną, a wprowadzona przez władze szkolne.

orszaklem do pałacu, jego kolega, poprzedzony 12 ilktorami, postępował za jego powozem.

Na pokojach cesarskich zebrali się tłumy dostojników, którzy stosownie do swego stanowiska kolejno składali cesarzowi i jego koledze życzenia.

Domicyan kazał oświadczyć, że jest zużony i nie ukazał się wcale, tylko szpiegiem kazał uważać, jak się Klemens zachowywał będzie wobec składających mu życzenia.

Petronius Secundus, dozorca przybocznej straży cesarskiej pretorianów, przywykły do wojskowego porządku i punktualności, był pierwszym z tych, co wziął za złe Klemensowi jego spóźnienie się, lubo od pierwszej młodości był jego przyjacielem i z wyniesienia jego bardzo się cieszył. Wieczorem spotkał go praefectus cubiculariorum Parthenius i żartując, zauważył, że Klemens szczęśliwie przeżył pierwszy dzień konsulat, nie naraziwszy się na nielaskę cesarza. — Na Herkulesa — odrzekł Petronius — ja nie byłbym się ukazał tak względny dla niego. Coby to był za człowiek z tego Klemensa, gdyby tak parę lat posłużył w wojsku! Z mowy jego było widać i namysł i roztropność nie lada!

— Ba! nawet za dużo! Patrzyłem podczas jego przemowy na cesarza i ręczę ci, Petroniuszu, że, jeśli częściej takie mowy będzie miewał...

Tu zrobił Parthenius gest ręką, wyrażający to, czego nie chciał powiedzieć.

Przynajmniej przez czas urzędowania jest bezpieczny — zauważył Petronius.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Najnowsze wiadomości

(Informacje własne).

Rewolucja wybuchła w Honduras (Ameryka Środkowa).

W Landau (Niemcy) doszło znowu do starć pomiędzy ludnością niemiecką a wojskiem francuskim.

Władze meksykańskie uwolniły wszystkich redaktorów, dotychczas wziętych.

W Berlinie doszło w dniu wczorajszym do starć komunistycznych.

Zaniepokojenie w Białogrodzie powstało z powodu wyjazdu do Rzymu b. prez. min. węgierskich Bethlensa.

Do Hankou przybyło 8 torpedowców angielskich.

Na granicy rosyjsko-rumuńskiej zanotowano zajście naruszenia granicy.

Spowoduje stracenia komunistów litewskich urządzili komuniści niemieccy przed litewskim konsulem w Berlinie demonstrację. Policja rozpendziła demonstrantów.

Kino radiowe. Jak donoszą z Nowego Jorku niejakiemu Aleksandersonowi udało się przez zwykły aparat radiowy przesłać zdjęcia filmowe, przedstawiające wynalazcę w gronie jego przyjaciół. Smutna zapowiedź dla właścicieli kin.

Stany Zjednoczone chcą wywołać wojnę w Ameryce. Pomimo protestów demokratów amerykański rząd wysłał dalsze posiłki do Nikaragui, które zajęły wschodni brzeg tej republiki i ogłosiły go jako neutralny. Tak samo ogłosiły jako neutralny pas o szerokości 90 kilometrów w głębi kraju nad rzeką Eskonidą i Wawą. Ameryce chodzi o powolne przywłaszczenie sobie Nikaragui, co może wywołać wojnę

z Meksykiem. Przeciwko Stanom Zjednoczonym protestują państwa połud. Ameryki. Walki w Nikaragui trwają. Pod Cochnilą zabitych zostało 2 powstańców a 10 wziętych do niewoli, z których 9 rozstrzelano.

Trzęsienie ziemi. We Włoszech wydarzyło się na wyspie Sycylii 3-krotne wstrząśnienia ziemi uszkodziły liczne domy. Ofiar w ludziach nie zanotowano jeszcze do tej chwili.

Tragedja żony zbrodniarza. W Ammers Wusterfeld pod Hamburgiem powiesiła się żona ujętego przez policję włamywacza, który ją zniewalał do pomocy przy swych nocnych wycieczkach złodziejskich. Włamywacz nie wiedząc o samobójstwie żony również się powiesił w więzieniu.

Uwięzionych w Meksyku 2 biskupów zwolniono. Biskupa Tabasko wywieziono do Vera Kruz.

Konferencja w sprawie fortyfikacji niemieckich odbywają się w Paryżu. Dotychczasowe obrady nie dały jeszcze wyników. Przedstawiciel niemiecki, Pawels nie liczy na wynik zadowalniający Niemców. Pawels złożył wizyty wszystkim przedstawicielom wojсковym komisji kontrolującej państw z wyjątkiem gen. francuskiego Focha.

Demonstracje Niemiec w Gdańsku przeciw Polsce. Prezydent reichstagu niemieckiego wybrał się do Gdańska, gdzie na zebraniu przy udziale prezydenta senatu gdańskiego Sahma i niemieckiego generalnego konsula Thermana wyraził imieniem Niemiec i Gdańska zdziwienie spowodowane mową min. Zaleskiego o obronie Pomorza. Loeb który miał wykład o połączeniu Niemiec z Austrią nazwał mowę min. Zaleskiego groźbą.

Wydarzyła się katastrofa. Dwa manewrujące parowozy wpadły, wskutek fałszywego nastawienia zwrotnicy, na pociąg towarowy. Jeden maszynista ranny w głowę. Pozatem ofiar w ludziach nie było. Tor został częściowo uszkodzony.

Stryj. (Zarząbał zbrodniarza - syna) Wieś Gaje była widownią tragedji jednej z rodzin chłopskich. Gospodarz Iwan Michaliszczyński, który niedawno uzyskał ze specaży inwentarza kwotę 320 zł. został obrabowany w lesie przez swojego bratanka, Michała.

Gdy ojciec Michała Wasyl dowiedział się o tem, pod wpływem oburzenia na wyrodnego syna, stekierą zarząbał go na śmierć.

Z strefy granicznej.

Buchholz. (Wybuch pryszczycy.) W gminie Buchholz w pow. człuchowskim wybuchła pryszczycy. Środki policyjne zarządzone.

Pr. Frydland. (Pryszczycy.) W gminie mtejskiej Pr. Friedland wybuchła pryszczycy. Środki policyjne zarządzone.

Rozmałości.

30 miliardów papierosów wypalono w Niemczech w 1925. Statystyka zużycia papierosów w państwie niemieckim wykazuje, że w Rzeszy w r. 1925 puszczono z dymem 30 miliardów papierosów.

W porównaniu z rokiem przedwojennym 1913 cyfra ta wykazuje podwojenie się konsumpcji papierosów.

Tragedja młosa 90 letniej staruszki. W przytulku dla starców w Lipsku rozegrała się dziwna tragedia. Zamieszkała tam 90 letnia staruszka „zakochała się” w sąsiedzie z przyległego pokoiku, liczącym 83 wiosnę życia.

„Młodszy” wiekiem przedmiot miłości był niejednokrotnie namawiany przez współlokatorów do złożenia wizyty zakochanej w nim kobiecie, widocznie jednak uważał, że różnica lat zbyt jest wielka i nie zgodził się na te propozycje.

Nieszczęśliwa staruszka, zamknawszy się na klucz, zażyła strychniny. Przewieziona do szpitala zmarła.

Ruch w Towarzystwach.

Tow. Spiewu „Lutnia.” Walne zebranie nie odbędzie się w czwartek dnia 13 bm. lecz w poniedziałek dnia 17 bm. o godz. 8 mej w lokalu p. Kaletty Zarząd.

Tow. Gim. Sokół Roczne walne zebranie Tow. Gimn. Sokół odbędzie się w środę dnia 19 stycznia na sali Kons. Urzęd. Państw. i Kom. o godz. 8 wiecz. Na porządku dziennym wybór nowego zarządu, sprawozdania roczne itp.

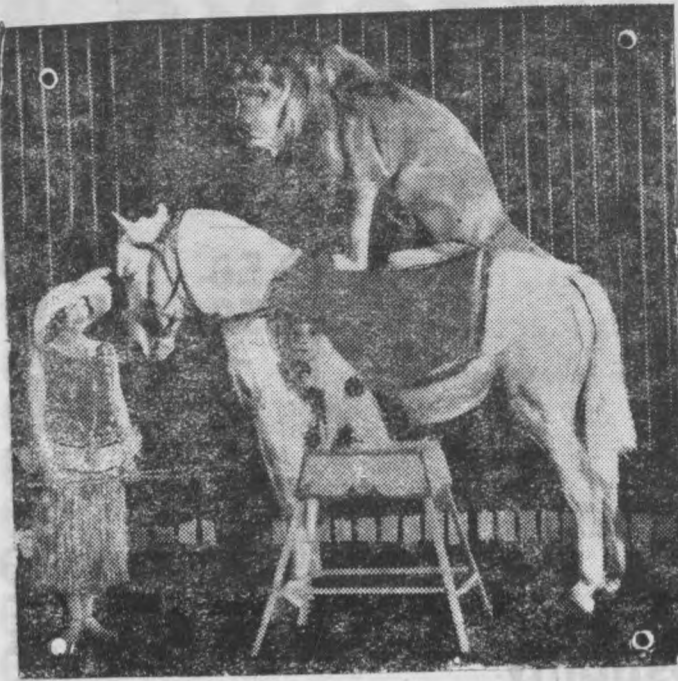
O kompletne przybycie członków uprasza Zarząd. **Baczność! Podoficerowie Rezerwy.** W piątek dnia 14 bm o godz. 7,30 odbędzie się walne roczne zebranie w salce Hotelu Centralnego.

Na porządku obrad wybór nowego zarządu i wiele innych spraw.

Uprasza się o punktualne przybycie wszystkich członków. Zarząd.

Montec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.
Drukarnia i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.



Fenomen tresury.

W londyńskim cyrku Olympia niemałą sensację wzbudza pięcioletni lew „Prince”, popluszający się jako dzokej

KRONIKA.

CHOJNICE, dnia 12 stycznia 1926 r.

Dziś. Arkady m. Taljana w.

12. 1 27. Słońca wschód 7.41 zachód 15.48
Księżyc wschód 3.12 zachód 2.15

— **Biblioteka tow. Czytelnia Ludowych.** przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kaletty) otwarta co dziennie od godz. 6—7 po poł., w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

— **Srebrne gody małżeńskie** obchodzi w dniu dzisiejszym Franciszek Chelkowski żony przy tut. szkole powszechnej wraz z małżonką swą Marjaną. Jubilatka z okazji tej: „Szczęść Boże”.

— **Z targu.** Na targu w dniu dzisiejszym płacono za wieprzowinę 1,60—1,70 zł, skopowinę 1,00—1,20 zł, cielęcinę 1,20—1,40 zł, wołowinę 1,10 zł, mięso sleanie 1,60 zł. Masło 2,60—2,70 zł, jaja 3,90—4,00 zł. Ryby: liny 1,40 za ft, szczupaki 1,40 okonie 60 gr. Warzywo: kapusta 30—gr. sztukę marchew 10—15 gr. za pęczek, cebula 35 gr. za litr, gruszki 40—50 gr za litr, jabłka 25—60 gr.

— **Uzupełnienie sprawozdania z Walnego zebrania wojsaków.** Na ostatnim zebraniu w skład zarządu tow. Powst i Wojsaków weszli prócz zarządu ścisłego jako ławnicy por. rez. p. Czesław Morawski, który spowodował nawałtę pracy zrezygnował z funkcji wiceprezesa, p. prof. Czaplę i p. Banasiak.

— **Z kroniki policyjnej.** Za nielegalne przekroczenia granicy państwowej przytrzymał jedną osobę którą osądzono w areszcie miejscowego komisarjatu.

— **Kradzież płaszcza.** Nocy ubiegłej skradziono pewnemu obywatelowi z Gutówca płaszcz wartości 250 zł. Po złodzieju niema śladu. Śledztwo jest w toku.

— **10 ctr. seradeli** skradziono z podwórza gospodarza K. z Pawłówka. Złodzieje wozem zajechali na podwórze gdzie po naładowaniu seradeli wyjechali w kierunku wsi. Policja już jest na tropie złodziei.

— **Niesumienny rendant kasy gminnej.** W ub. poniedziałek przed tut. Izbą Karną toczyła się rozprawa przeciwko J. Fanklejskiemu rendanta kasy gminnej w Czersku i Jana Czerwińskiego z których P. oskarżony był o to że w Czersku, będąc rendantem kasy gminnej jako urzędnik bezprawnie przywłaszczył sobie pieniądze które odebrał w charakterze urzędowym przyczem w związku z tem fałszywie prowadził księgi kasowe przez nie wpisane sum do dziennika kasowego, dalej przez fałszowanie listy płatniczej poborów przez zmianę cyfr 2,100 na 2,400 Osk. Cz. będąc woźnym gminnym wspólnie z T. sprzeniewierzył w roku 1923 około 300 mk. tytułem postojowego podczas jarmarku na rzecz gminy. Po przeprowadzeniu rozprawy uznał sąd osk. Fanklejskiego winnym i zasądził go na łączną karę przez 7 miesięcy więzienia. Koszta ponosi oskarżony. Oskarżonego Cz. uwolniono od winy i kary Koszta ponosi Kasa państwowa.

— **„Nie grzesz matko”** wstrząsająca tragedia matki i syna w 9 aktach ukaże się w kinie Nowości dziś po raz ostatni.

„Dziennik Pomorski”

pismo dla ludności pomorskiej niechule zabraknie w żadnym domu polskim!

Sprzedaz inwenturowa

Materiały męskie ubraniowe

Ubraniowe	przedem	teraz
ca 145 cm. szer.	9.—	6.25
ca 145 cm. szer. dobry, trwały towar	15.—	11.50
ca 145 cm. szer. mocny wyrób	21.—	15.—
ca 145 cm. szer. najnowsze wzory czysta wełna	27.—	19.50

Materiały męskie na ulstry i palta

	przedem	teraz
Na ulstry ca 145 cm. szer. ciężki towar	13.—	9.—
Velour ca 145 cm. szer. miękki towar	16,50	13.50
Na ulstry ca 145 cm. szer. modny wzór, dobry trwały towar	44.—	32.50
Czarny Eskimo pierwszorędny gatunek	23.—	18.—

Konfekcja męska

	dawniej	teraz		dawniej	teraz
I. partja ubrań męskich	37.—	29.—	I. partja jop	21.—	17.—
II. " " "	6,90	35.—	II. " "	32.—	26.—
III. " " "	65.—	49.50	III. " "	36.—	28.—

Materiały damskie na suknie i kostjumy

	dawniej	teraz		dawniej	teraz
Materiał w kraty piękne wzory	2,50	2.15	Radio modne kolory	5,50	4.20
" lepszy towar	44,50	4.75	Popelina czysta wełna	6,50	4.50
" ca 135 cm. szer.	15.—	9.50	Ryps czysta wełna	15.—	11.50
"	2,75	2.30	Velour de laine	19,50	17.—

Konfekcja damska

	dawniej	teraz		dawniej	teraz
Partja płaszczy damskich z dobr. wełn. mat.	48.—	33.—	Partje wełniane i sukien modne fasony		
" " " czysto wełn. flausz	57.—	42.—	szewlotowe	22.—	18.50
" " " zamsz z gust. przybr.	68.—	42.—	popelinowe	52.—	36.—
Partja szczególnie tanich płaszczy począwszy od	10.—	10.—	rypsowe	85.—	62.—

Sukienki balowe z jasnych materiałów do prania 17.75 14.50.
Eleganckie sukienki balowe i wieczorowe z crepe de chine i crepe Georgette w różnych kolorach i cenach.

Juljusz Schreiber Chojnice.

Państwowe Nadleśnictwo Chociński młyn
poczta Konarzyny powiat chojnicki.

Licytacja na drewno użytkowe i opałowe

odbędzie się w poniedziałek 24 stycznia o godzinie 11-tej na sali p. Chyrkowskiego w Konarzynie z rewirów Łukomie, Kopernica, Chociński młyn i Żychce. Tylko dla potrzeb ludności okolicy. Handlarze wykluczeni.

Naszej szanownej klienteli podajemy niżej do wiadomości, iż ze względu na niekorzystne żniwa i wzrastające przez to ceny za zboże zniżyliśmy należność przemianu przy wymianie zboża na 12 ft. od 1 centn.

Młyn parowy Julius Klotz T. z o. p.

Chojnice, dnia 12. stycznia 1927 r.

Prima

Węgiel kowalski

nadszedł M. Graeber nast. Urban.

Wszelkie druki

wykonuje Drukarnia „Dziennika Pomorskiego“

Szanownej publiczności z Chojnic i okolicy podaję do łaskawej wiadomości, że z dniem 1. bm. otworzyłem

mechaniczny warsztat instalacyjny

Wszelkie reparacje przy samo chodach, rowerach, maszynach do szycia, maszynach do pisania elektrycznym światłem, wykonuję tania i fachowo.

Z prośbą o poparcie mego przedsię wzięcia pozostaję pełen poważania

H. Bohne
Błoń Zakonna 4.

Reprezentanta

dla Chojnic i okolicy

poszukuje duża Wytwórnia win owocowych

Oferty pod nr. 53 do eksp. Dz. Pom.

Trumny

Jak i wybicia do trumien wykonanie pierwszorzędne, mam stale na składzie po umiarkowanych cenach.

Fr. Kiedrowski
magazyn mebli i trumien

ul. Człuchowska 6. ul. Człuchowska 6.

Dobre MEBLE

sprzeda tania, także na raty
Bolesław Ostrowski
Wiele, pow. Chojnice.

Benzyna lekka
80 gr. litr
oleje samochodowe, maszynowe, smary
pierwszorzędnej jakości poleca
Drogerja Zak
obok Magistratu, 2273

Stenografji
wyczuca darmo, listownie (23)
Redakcja Stenografa
Polskiego,
Warszawa, Szczygła 12.

Poszukuję
chłopaka do krów
wyb. Lichnowy 82
Napiórkowski.

Brzoskowski — Brusy
pow. Chojnice poszukuje od 1. 4. 27 r.

dojarza z dzławczyzną i chłopakiem włodarza z załagiem.

Pożyczki 3—5000 zł.

poszukuje poważne przedsiębiorstwo handl. celem założ. now. oddziału art. nowoczesne.
Gwarancja dostatecznie zabezp. nieruchomości lub towarami.
Oprocentowanie wedl. ugody
Of pod nr. 74 do eksp. nln. pisma

Wilk (żółty)

wabi się „Lord“ zginął dnia 27. 12. Uprasza się go oddać. 71.
A. Piechowska
ul. Człuchowska 2 lub 51.

Koks hutniczy

nadszedł i poleca po najniższych cenach. 70.
J. Stryszyk
ul. Człuchowska 36. tel. 193.

Perfumy w flakonikach i w eleganckich kartonach, oraz kartoniki z mydlami toaletowymi i perfumami.
Nadzwyczaj wielki wybór. Wyroby swojskie i zagraniczne. Butelki próbne aż do wyróbów najwykwintniejszych w eleganckich opakowaniach. Wody kolońskie w rozmaitych wielkościach i gatunkach. Wybory renomowanych fabryk. Ceny przystępne.

Perfumierja Drogerja
Bracia Hubert
Chojnice, Gdańska 18.